

Słodka kuchnia bez tajemnic

data aktualizacji: 2019.08.01 autor: Anna Kraćkowska



(fot. Anna Kraćkowska)

Przetestowali przepis „Głosu”. Ciasteczka przynieśli do redakcji. Próbowaliśmy. Zapewniamy - były pyszne! Dla Anny Aleksandrowicz i Włodzimierza Oczakowskiego pieczenie to jedna z licznych życiowych pasji.

Stali Czytelnicy naszego tygodnika Anię i Włodka skojarzą z pewnością z pierwszej części dodatku „Wakacje z Głosem”. Para podzieliła się z nami niedawno swoją największą pasją, jaką jest podróżowanie. Wycieczki - bliższe po okolicy i dalsze po całej Polsce - opisują na facebook’owym profilu „Włóczykije”. Nie wszyscy wiedzą jednak, że świetnie odnajdują się także w kuchni. Gotują, smażą, pieką...

- Wypieki zdecydowanie lubię najbardziej - zdradza Anna Aleksandrowicz, w internecie znana jako „Babka z zakalcem”. To drugi profil, jaki prowadzi kobieta. - Uznałam, że nazwa odzwierciedla mój charakter, tak z przymrużeniem oka - tłumaczy z uśmiechem nazwę. - Chciałam mieć swoją książkę kucharską, z moimi przetestowanymi przepisami. Postawiłam na formę bloga. Może ktoś jeszcze będzie mógł z tych sprawdzonych receptur skorzystać.

Chociaż profil wskazuje na to, że prowadzi go kobieta, przepisy testuje także Włodek.

Dzielimy nasze pasje – tłumaczy. – Po prostu lubimy spędzać razem czas, niezależnie czy to w podróży, czy w kuchni. Gotowanie, a zwłaszcza pieczenie sprawia mi dużą przyjemność.

Para dzieli się nie tylko przepisami, ale także wskazówkami, jak sprawić, że dana potrawa będzie jeszcze lepsza. – Na przykład bezy nie wychodzą w niepogodę, bo jest zbyt wilgotno – opowiada Ania. – A kruche ciasto będzie dużo lepsze, znacznie delikatniejsze, gdy jako tłuszcz dodamy do niego smalec. Lubię testować nowe przepisy. Zwykle wprowadzam do nich własne modyfikacje. Raz wyjdą, innym razem nie do końca się sprawdzą. Nie ma na to reguły.



Para przetestowała niedawno jeden z przepisów, które można znaleźć w naszej rubryce „[GOTUJ Z GŁOSEM](#)”. Jest ona dostępna na naszej stronie internetowej www.eGlos.pl. Wybór padł na [ciasteczka lawendowe](#).

– Nie mieliśmy akurat brązowego cukru, więc użyliśmy zwykłego, ale wyszły równie pyszne – zachwalali, gdy z torbą pełną pachnących smakołyków odwiedzili naszą redakcję. Przyznajemy się, że maślane ciasteczka zniknęły z talerza w oka mgnienia. To chyba najlepsza recenzja przepisu. Polecamy – jeśli tylko lubicie lawendę – warto go wypróbować.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/32840-slodka-kuchnia-bez-tajemnic>